

PRZEKLEŃSTWA POKOLENIOWE

W kontekście biblijnym, słowa *przeklęty*, *przeklęte* lub *obłożone klątwą*, są przeciwieństwami słowa *błogosławiony*, które jest synonimem aprobaty, przejawiającej się w działaniu dla dobra i na korzyść danej osoby. Tak więc *przeklęte* i *obłożone klątwą* jest wszystko, co zostało zabronione lub odrzucone przez Boga, a w odniesieniu do ludzi, słowo *przeklęty* (*gr. anathema*) oznacza osobę, której Bóg nie akceptuje, albo którą przestał akceptować i która ma zostać wykluczona z Bożego ludu.

Nie czyń sobie podobizny rzeźbionej czegokolwiek, co jest w górze na niebie, w dole na ziemi, i tego, co jest w wodzie i pod ziemią. Nie będziesz się im kłaniał i nie będziesz im służył, gdyż Ja Pan, Bóg twój, jestem Bogiem zazdrosnym, który karze winę ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia tych, którzy mnie nienawidzą. (Wyj 20:4-5 / Pwt 5:7-9)

W starym Izraelu, ten werset był często i mocno nadużywany. Używając tego wersetu, bogaci ludzie starali się wykazywać własną nienaganność i nieprawość biednego ludu, tworząc w ten sposób obraz niesprawiedliwego Boga, który karze biedny Boży lud za grzechy ich przodków.

Mistrzu, kto zgrzeszył, on czy jego rodzice, że się ślepy urodził? (Jan 9:2) W ten sposób wywyższali się bogaci bezbożnicy, a biedni ale uczciwi ludzie byli pozbawiani resztek nadziei. Dokładnie w taki sam sposób, dzisiaj używają tych wersetów wyznawcy teologii sukcesu i religijni ludzie, którzy nie rozumieją Słowa Bożego. Podczas gdy Bóg już w Starym Przymierzu powiedział bardzo wyraźnie:

„Dlaczego używacie między sobą przysłówia o ziemi izraelskiej, mówiąc: Ojcowie jedli kwaśne grona, a cierpły zęby synów. Jakom żyw, mówi Pan; nie będziecie już wypowiadali tego przysłówia w Izraelu. Oto wszyscy są moi, zarówno ojciec jak i syn. Każdy kto grzeszy, umrze (Ez 18:1-4).

Na przestrzeni całej Biblii Bóg mówi wielokrotnie, że najgorszym grzechem względem Niego jest dopuszczanie się wszelkich form bałwochwalstwa, które jest równoznaczne z odejściem od Niego. Boże Prawo nakłada na bałwochwalców przekleństwo, które dotyka rodzinę takiego człowieka, jego dzieci, wnuki, prawnuki i praprawnuki, skutkując wszelkimi fatalnymi konsekwencjami, które są wymienione w 5 Mojżeszowej 28:15-68. Jednak Biblia pokazuje, że Bóg nie ustanowił tego bo ma upodobanie w karaniu ludzi, lecz ku przestrodze, aby chronić Izrael przed śmiercią. Chcę jednak jasno zaznaczyć, że nie mówię teraz o ludziach słabych, którzy upadają ale zawsze pokutują i nigdy świadomie nie dopuścili się bałwochwalstwa, ani nie rezygnowały z podążania za Chrystusem.

Bóg ma upodobania w śmierci bezbożnego, tylko w tym, aby się odwrócił od swoich dróg i żył? (Ez 18:23) Ponieważ wyroku skazującego nie wykonuje się szybko, przeto u synów ludzkich wzrasta chęć czynienia zła; dlatego grzesznik postępuje źle i mimo to długo żyje. Ja jednak wiem, że dobrze powodzić się będzie tym, którzy się boją Boga i jego oblicza. (Kaznodziei 8:12-13).

W naszych czasach, przekleństwa pokoleniowe są najwidoczniejsze w rodzinach które odrzuciły Boże prawo i Jego zasady, bądź je zbanalizowały, wybierając pogański lub ateistyczny styl życia. W takich domach można zaobserwować częsty problem uzależnień lub całkowity upadek moralny. Dzieci z takich rodzin w młodości często przysięgają, że nie pójdą w ślady rodziców, jednak po pewnym czasie powielają styl życia swoich rodziców i często kończą gorzej niż oni. Ten sam schemat można zaobserwować w rodzinach praktykujących okultyzm i u osób pokoleniowo obciążonych okultyzmem, gdzie paranormalne zdolności rodziców przechodzą na dzieci wraz z duchowymi obciążeniami, które objawiają się w postaci irracjonalnych chorób, depresji, zaburzeń psychicznych, dewiacji seksualnych lub manii samobójczych.

Podobnie jest z osobami, które doznały Bożej łaski i poznały owoce życia w prawdzie, lecz z czasem, w wyniku własnych pożądliwości zboczyły z Bożej drogi lub świadomie zrezygnowały. Do życia takich osób zaczynają powracać stare grzechy oraz duchowe zniewolenia, z których Bóg ich kiedyś wyzwolił, tj: materializm, nałogi lub obsesje seksualne. Takie osoby jeszcze przez wiele lat mogą udawać chrześcijan, jednak osoby żyjące w mocy Ducha Świętego szybko zauważą, że ci ludzie są pokonani przez grzech, bo takie osoby zaczynają wykazywać typowo świeckie cechy charakteru, tj: egocentryzm, chciwość i egoizm. Ewangelia Mateusza 12:43-45 mówi, że ich końcowy stan staje się gorszy niż był przed nawróceniem, a list do Hebrajczyków 6:4-6 mówi, że niemożliwe jest powtórne przyprowadzenie ich do pokuty, bo oni „z własnej woli, ponownie krzyżują Syna Bożego i wystawiają Go na urągowisko”.

Przekleństwo pokoleniowe można złamać tylko przez zawarcie Nowego Przymierza z Chrystusem. Przez [uwierzenie Ewangelii i narodzenie się na nowo](#), tak jak mówi Biblia (z wody i z Ducha Świętego) i zaczęcie życia zgodnego ze Słowami Boga. Takie osoby zostają ułaskawione przez Boga, nawet jeśli pochodzą z rodzin, które od wielu pokoleń były pod przekleństwem.

Syn Boży objawił się po to, żeby zniweczyć dzieła diabelskie (1J 3:8) ... jeśli ktoś jest nowym stworzeniem w Chrystusie, to stare przeminęło i odtąd wszystko staje się nowe (2Kor 5:17)

Wielu kaznodziejów naucza, że osoby narodzone na nowo też cierpią za winy swoich przodków. Jeśli tamci czcili bałwany lub angażowali się w okultyzm, to przekleństwo, które ciążyło na matce i prababce, teraz ciąży na nich i muszą je sami złamać, przez pokutowanie za czyny babki lub łamanie przekleństwa jakimiś kryptookultystycznymi metodami, których nigdzie w Biblii nie znajdziesz. Ci kaznodzieje twierdzą, że wszystkie doświadczenia i trudności życiowe, tj: brak sukcesu, ubóstwo, choroby, trudne sytuacje, staropanieństwo, łakomstwo, lenistwo i wszystko inne, co nie idzie po naszej myśli, jest skutkiem ciężącego na nas przekleństwa pokoleniowego.

Ale mało kto zauważa, że to są odwieczne nauki kaznodziejów teologii sukcesu, którą diabeł kusił także Jezusa. Z ich ust nigdy nie usłyszysz prawdy o opamiętaniu się z chorych ambicji i świeckich pożądliwości, o zapieraniu się własnego JA i cierpieniu dla Chrystusa - czyli o brania własnego krzyża, który jest kluczem zbawienia.

Kto idzie za mną, a nie bierze swojego krzyża, nie jest mnie godny (Mt 10:38)

Nauki głoszone przez owych kaznodziejów to mieszanina teologii sukcesu, judaizmu rabinicznego i kabalistyki, który cechuje wszystkie materialistyczno przebudzeniowe filozofie, które kiedyś były głoszone przez Derka Princa i jemu podobnych, a w Polsce były praktykowane przez nieistniejącą już zielonoświątkową misję "Wolni w Chrystusie", która przestała istnieć, gdy wyszło na jaw, że prowadzący ją pastor okazał się notorycznym cudzołożnikiem / po owocach poznać ich).

To jest jedna z wielu demonicznych nauk, których mottem jest sukces, dobrobyt i założenie "bądź wola moja". W świetle takiego założenia, Jezus przestaje być naszym Panem i przewodnikiem mającym plan dla naszego życia, a staje się narzędziem do osiągnięcia ludzkich celów. Tego rodzaju nauki tworzą tylko duchowe iluzje w umysłach nieodrodzonych ludzi A w przypadku osób narodzonych na nowo jest to zwodzenie kolejną odsłoną teologii sukcesu, która w świetle Biblii jest inną Ewangelią, głoszeniem innego Jezusa i zanurzaniem ludzi w inną duchowość (2Kor 11:4).

Biblia mówi bardzo wyraźnie, że brak mocy nad grzechem w życiu tych kaznodziejów jest dowodem, że albo nie są narodzeni na nowo, albo odpadli od wiary, bo umiłowali zapłatę za czyny nieprawe. Dowodem tego są ich nagminne upadki moralne. Biblia mówi, że jeśli ktoś otrzymał poznanie prawdy i rozmyślnie grzeszy, to nie ma już dla niego ofiary za grzech, lecz pozostaje tylko oczekiwanie na sąd i żar ognia piekielnego (Hbr 10:26-27).

Bóg ostrzega przed takimi osobami i mówi po czym ich poznać, i dlaczego trzeba się ich strzec.

Między ludem Izraela byli też fałszywi prorocy, a wśród was będą fałszywi nauczyciele, którzy będą wprowadzać zgubne nauki i zapierać się Pana, który ich odkupił, sprowadzając na siebie rychłą zgubę. I wielu pójdzie za ich rozwiązłością, i droga prawdy będzie przez nich pohańbiona.

Z chciwości będą was wykorzystywać przez zmyślane opowieści, lecz wyrok ich potępienia już dawno zapadł i ich zguba nie śpi, bo Bóg nie oszczędził nawet aniołów, którzy zgrzeszyli, lecz strącił ich do otchłani i zamknął w ciemnych lochach, aby byli zachowani na sąd. Co dopiero tych zuchwałych zarozumiałców, którzy upadli przez swoje cielesne pożądliwości, bo lekceważyli zwierzchności i nie bali się bluźnić nawet mocom niebios.

Lecz ci, jak nierozumne zwierzęta, które są po to, by je łapano i zabijano, bluźnią temu, czego nie znają, dlatego też zginą jak one, ponosząc karę za swoją nieprawość. Jawne oddawanie się rozpuście, która jest plamą i hańbą, uważają za rozkosz, i pogrążeni w swoich pożądliwościach oszukują was, gdy z wami biesiadują. Ich oczy wypatrują tylko cudzołożnic i nigdy im nie dosyć grzechu. Synowie przeklęci (odrzućni przez Boga), nęcą chwiejne dusze, gdyż ich serca są wyćwiczone w chciwości. Zbłądzili, bo opuścili prostą drogę i weszli na drogę Bileama, syna Beora, który umiłowal zapłatę za czyny nieprawe. To wyschnięte źródła i obłoki pędzone przez wichur (nie dające wody); dlatego ich przeznaczeniem jest najciemniejszy mrok, bo przemawiając słowami nadętymi ale pustymi, nęcą cielesnymi żądzami i rozwiązłością tych, którzy dopiero co wyzwolili się spod wpływu ludzi pogrążonych w błędzie. Obiecują im wolność, gdy sami są niewolnikami zguby. Czemu bowiem ktoś ulega, tego staje się niewolnikiem

Lepiej byłoby dla nich nie poznać drogi sprawiedliwości, niż poznawszy ją, odwrócić się od przekazanych im świętych przykazań. Sprawdza się na nich treść powiedzeń: "Wraca pies do swoich wymiocin", oraz: "Umyta świnia znowu się tarza w błocie". (wybrane fragmenty 2 Listu Piotra 2)

Biblia uczy, że, gdy człowiek narodzi się na nowo z wody i z Ducha, i odda całe swoje życie Chrystusowi, to automatycznie zostaje odcięty od drzewa Adama i wszczepiony w Ciało Chrystusa. Od tego momentu ciężące na nim przekleństwa zostają wymazane. Jeżeli Twój przodekowie czcili bożki lub praktykowali czary, to w momencie gdy się opamiętałeś, narodziłeś na nowo i żyjesz świętym życiem, nie będą one miały żadnego wpływu na Twoje nowe życie.

Bo jeśli ktoś jest w Chrystusie nowym jest stworzeniem; wtedy stare przeminęło i oto wszystko stało się nowe (2Kor 5:17). Chrystus wymazał obciążający nas list dłużny, który się zwracał przeciwko nam ze swoimi wymaganiami, i usunął go, przybiwszy go do krzyża (Kol 2:14) i tym samym uwolnił nas od przekleństwa wynikającego z niemożności wypełnienia wogań prawa, stawszy się za nas przeklętym (odrzuconym przez żydów), aby błogosławieństwo Abrahama przeszło na nas (pogan) żyjących w Jezusie Chrystusie, i abyśmy przez wiarę otrzymali obiecane Ducha (Gal 3:13-14).

To, co się narodziło z Boga nigdy nie jest przeklęte, dlatego jeśli jesteś częścią Ciała Chrystusa, to od momentu nowego narodzenia nie jesteś już obciążony żadnym przekleństwem. W Chrystusie jesteś obdarowany wyłącznie: **wszelkim duchowym błogosławieństwem niebios (Ef 1:3).**

Odrodzony człowiek zostaje przeklęty (odrzucony przez Boga), tylko wtedy, gdy:

(1) Nie miłuje Chrystusa.

„Jeśli ktoś nie miłuje Pana, niech będzie przeklęty! Marana tha.” (1Kor 16:22)

(2) Zaczyna nauczać inaczej, niż nauka apostołska.

Ale choćbyśmy nawet my albo anioł z nieba zwiastował wam ewangelię odmienną od tej, którą myśmy wam zwiastowali, niech będzie przeklęty! Jak powiedziałem przedtem, tak i teraz znowu mówię: Jeśli wam ktoś zwiastuje ewangelię odmienną od tej, którą przyjęliście, niech będzie przeklęty!"(Gal 1:8-9)

(3) Polega na wypełnianiu prawa Mojżeszowego.

Wszyscy, którzy polegają na uczynkach zakonu są pod przekleństwem; gdyż napisano: Przeklęty każdy, kto nie wytrwa w pełnieniu wszystkiego, co jest napisane w księdze zakonu" (Gal 3:10)

Przeklętym można zostać w wyniku świadomego łamania Bożych zasad z Piątej Księgi Mojżeszowej 27:15-26. W przypadku osób żyjących w mocy Ducha Świętego, fizyczne dopuszczanie się takich grzechów jest raczej wykluczone, jednak w Kazaniu na Górze (Mt 5) Jezus wyjaśnił ich rzeczywiste przesłanie, które w Nowym Przymierzu ma znacznie głębsze znaczenie. Dlatego świadome łamanie tych zasad jest równoznaczne z nie miłowaniem Pana.

1. Przeklęty, kto robi rzeźbioną lub laną podobiznę Boga, obrzydliwość dla Pana.

2. Przeklęty, kto lekceważy swego ojca i matkę.

3. Przeklęty, kto przesuwa granicę swego bliźniego.

4. Przeklęty, kto na drodze wprowadza w błąd ślepego.

5. Przeklęty, kto narusza prawo obcego przybysza, sieroty i wdowy.

6. Przeklęty, kto łączy się cieleśnie z żoną swego ojca.

7. Przeklęty, kto łączy się cieleśnie z jakimkolwiek zwierzęciem.

8. Przeklęty, kto łączy się cieleśnie ze swoją siostrą, córką swego ojca lub matki.

9. Przeklęty, kto łączy się cieleśnie ze swoją teściową.

10. Przeklęty, kto skrycie zabija swego bliźniego.

11. Przeklęty, kto daje się przekupić, aby zabić człowieka i przelać krew niewinną.

Pod przekleństwem są też wszyscy religijni ludzie, którym wydaje się, że Bóg ich akceptuje, bo wykonują nakazy swojej religii. Takie osoby nie polegają nawet na wypełnianiu prawa, tylko na własnych uczynkach - czytają katechizmy swojej religii, chodzą na msze, słuchają księży i dają na ofiarę, ale nadal są starym stworzeniem.

WAŻNY WYJĄTEK

Jest jeden wyjątek, który prawie zawsze jest banalizowany. Jeśli w przeszłości zawarłeś świadome przymierze ze światem demonów, w postaci cyrografu, inicjacji duchowych lub świadomego przystąpienia do jakichś bractw okultystycznych lub towarzystw ezoterycznych. Jeżeli taka osoba zostanie uwolniona od demonów, to musi się też publicznie wyrzec tych powiązań przed Bogiem i przed Ciałem Chrystusa.

Gdy zaciągniesz kredyt w banku, to samo uznanie tego faktu za błąd nie unieważnia umowy, którą zawarłeś z bankiem, tak samo, jeśli się nie wyrzekniesz kontaktów ze światem ciemności, to demony nadal będą miały prawo ingerowania w Twoje życie. A to skutkuje nękaniami psychicznymi, opresjami demonicznymi lub brakiem wzrostu duchowego. Osobiście pochodzę z rodziny obciążonej okultystycznie, a później sam byłem zaangażowany w okultyzm, dlatego wiem z autopsji, że to jest bardzo ważna sprawa, którą jak najszybciej trzeba uregulować.

A jeśli nie obliczyłeś kosztów pójścia za Chrystusem i nadal nie oddałeś Mu całego swojego życia, to nie licz na efektywny wzrost duchowy. Jeżeli Twoja żona, mąż, dzieci, krewni, tradycja religijna, pasja lub cokolwiek innego, jest dla ciebie nadal ważniejsze od tego, co mówi Słowo Boże lub od braci, których dał ci Pan, wtedy ta konkretna rzecz będzie przyczyną Twoich nieustannych rozterek, problemów duchowych i upokorzeń, bo Pan powiedział, że ten, kto się nie wyrzeknie wszystkiego co posiada, nie może być Jego uczniem (Łk 14:33).

Jeśli ktoś przychodzi do mnie, a nie ma w nienawiści ojca swego, matki, żony, dzieci, braci i sióstr, a nawet swojego dotychczasowego życia, ten nie może być moim uczniem. Bo każdy kto idzie za mną, ale nie dźwiga własnego krzyża, nie może być uczniem moim. (Łuk 14:26-27)

Któż z was, chcąc cokolwiek zbudować, nie usiądzie najpierw i nie obliczy kosztów, czy stać go na dokończenie tej budowy? Bo gdy położy fundament, a nie będzie mógł dokończyć, to wszyscy, którzy to zobaczą, będą z niego drwić. (28-30)

Tak więc każdy z was, kto się nie wyrzeknie wszystkiego co ma, nie może być uczniem moim. (33) Sól jest dobrą rzeczą, jeśli jednak zwietrzeje, to nie nadaje się ani do ziemi, ani do nawozu, tylko do wyrzucenia i wdeptania w ziemię. (34-35)

Kto ma uszy zdolne do słuchania, niechaj słucha.